

Sygn. akt III AUa 957/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2017 r. w Szczecinie

sprawy J. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 listopada 2016 r. sygn. akt VI U 380/16

oddala apelację.

del. SSO Gabriela Horodnicka SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska

- Stelmaszczuk

III A Ua 957/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. przyznał J. Ś. prawo do emerytury ustalając jej wysokość na kwotę 2.329,93 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. Ś. wniósł o jej zmianę i przyznanie świadczenia w należnej mu kwocie wskazując, że organ rentowy błędnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy i przyjął jako podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne za okres od 1972 roku do 1995 roku w wysokości minimalnego wynagrodzenia za ten okres. Ubezpieczony podkreślił, że wyliczenie to jest bardzo krzywdzące, bowiem przez większość swojego życia pracował on

jako kierownik budowy i otrzymywał wysokie wynagrodzenie za pracę, nadto otrzymywał dodatki funkcyjne i premie regulaminowe, a potwierdzają to świadectwa pracy i zapisy w legitymacji ubezpieczeniowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że w celu obliczenia wysokości emerytury ZUS dokonał ponownego ustalenia kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. Do wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego organ rentowy przyjął najkorzystniejszy wariant tj. z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, a wwpw wyniósł 62,71%. Dokonując wyliczeń organ uwzględnił: a) wynagrodzenie udokumentowane wpisem w legitymacji ubezpieczeniowej za lata 1968-1972; 1975; 1978-1979 oraz podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej za lata 1979-1998. Za okresy pozostawania w stosunku pracy, za które ubezpieczony nie przedłożył dokumentu potwierdzającego wysokość wynagrodzenia, za podstawę wymiaru składek przyjął kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Tym samym sporna decyzja wydana została prawidłowo.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wysokość emerytury ubezpieczonego J. Ś. od dnia 20 kwietnia 2016 r. na kwotę 2.371,79 zł (punkt I), w pozostałym zakresie odwołanie oddalił (punkt II) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt III).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. Ś. urodził się w dniu (...) W dniu 15 kwietnia 2016 r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Decyzją z dnia 4 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał J. Ś. prawo do emerytury od dnia 20 kwietnia 2016 r. Organ rentowy ustalił:

1/ kwotę składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji – 84.762,93 zł;

2/ kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego – 402.658,08 zł;

3/ średnie dalsze trwanie życia – 209,20 m-cy;

4/ kwotę emerytury – 2.329,93 zł.

J. Ś. posiada wykształcenie średnie – technik budowlany. W spornych okresach zatrudniony był:

- od 18 czerwca 1972 r. do 5 września 1972 r. – w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G.

- od 11 września 1972 r. do 31 października 1972 r. – w Przedsiębiorstwie (...) w G. przy ul. (...)

- od 20 listopada 1972 r. do 31 grudnia 1974 r. – w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G.

- od 3 marca 1975 r. do 31 grudnia 1977 r. – w Rejonowym Zakładzie Budownictwa (...) w Ł.;

- od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r. – w (...) sp. z o.o. w G..

Podstawa wymiaru świadczenia J. Ś. za sporne lata wynosi:

- rok 1972 – 13.242 zł

- rok 1973 – 12.000 zł

- rok 1974 – 13.000 zł

- rok 1975 – 18.723 zł

- rok 1976 – 14.400 zł

- rok 1979 – 58.940 zł.

W okresie od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r. wysokość zarobków ubezpieczonego wynosiła 5.400 zł brutto miesięcznie. W pozostałym okresie tj. od 18 czerwca 1972 r. do 5 września 1972 r., od 11 września 1972 r. do 31 października 1972 r., od 20 listopada 1972 r. do 31 grudnia 1974 r., od 3 marca 1975 r. do 31 grudnia 1977 r. wysokość jego wynagrodzenia stanowiła kwota minimalnego wówczas wynagrodzenia pracowników.

Wysokość emerytury J. Ś. wynosi 2.371,79 zł miesięcznie od dnia 20 kwietnia 2016 r.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 24 ust. 1, art. 25, 26 i 116 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 887; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego okazało się zasadne jedynie w części.

Organ rentowy decyzją z dnia 4 maja 2016 r. ustalił wysokość emerytury skarżącego w oparciu o przepis art. 24 i 26 ustawy emerytalnej, w wysokości 2.329,93 zł.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy uwzględnienia żądania ubezpieczonego jedynie w zakresie wysokości wynagrodzenia za sporny okres jego zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w G. w okresie od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r. i uzyskiwanego wówczas wynagrodzenia w wysokości 5.400 zł brutto miesięcznie i dokonanie ponownego przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskiwanego w tymże okresie. W pozostałym zakresie brak było podstaw do ustalenia wyższego wynagrodzenia niż przyjął organ rentowy. Sąd meriti zaznaczył, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast art. 232 k.p.c. stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jednocześnie sąd ten wyjaśnił, że dokumentem potwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury w poszczególnych latach jest zaświadczenie zakładu pracy (sporządzone w stosownej formie - druk ZUS Rp-7) albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków. W praktyce zrodził się jednak problem udowodnienia wysokości składników wynagrodzeń uzyskiwanych w bardziej odległym czasie (np. w zakładach pracy, które już nie istnieją, czy też nie dysponują dokumentacją płacową z danych lat). W takich przypadkach związanych z udokumentowaniem wysokości wynagrodzenia w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury należy przedstawić: 1) zaświadczenie ZUS Rp-7 wystawione przez pracodawcę lub jego następcę prawnego na podstawie dokumentacji płacowej; jeśli dokumentacja taka nie istnieje, zaświadczenie może zostać wydane na podstawie informacji zawartych w aktach osobowych, np. umowach o pracę, pismach o powołaniu, mianowaniu itp., angażach oraz wszelkich innych dokumentach potwierdzających wynagrodzenie danej osoby; natomiast 2) przy ustalaniu podstawy wymiaru w oparciu o dokumentację zastępczą można uwzględnić tylko takie składniki wynagrodzenia, które przysługiwały bezwarunkowo w czasie trwania zatrudnienia jako stałe składniki w określonej wysokości (wynagrodzenie zasadnicze, stałe dodatki określone kwotowo itp.); 3) składniki wynagrodzenia przysługujące – w zmiennych wysokościach – warunkowo lub uznaniowo, mogą być uwzględnione tylko wówczas, jeżeli z zachowanej dokumentacji wynika w sposób niewątpliwy, że doszło do ich faktycznej wypłaty, w określonej wysokości, przy czym została odprowadzona składka ubezpieczeniowa; 4) w przypadkach określenia wynagrodzenia stawką godzinową, możliwość ustalenia wynagrodzenia jest uzależniona od zachowania się danych dotyczących liczby godzin faktycznie przepracowanych w danym okresie, na określonym stanowisku (dziennie, tygodniowo lub miesięcznie); 5) przy braku możliwości uzyskania wymaganych dowodów dopuszczalne jest przyjęcie uwierzytelnionej kopii dokumentacji płacowej sporządzonej przez archiwum lub inny podmiot (także prywatny) przechowujący dokumentację danego zakładu pracy; 6) jako środek dowodowy należy przyjmować także sporządzone notarialnie wypisy, odpisy i wyciągi z legitymacji ubezpieczeniowych, jak również poświadczone przez notariusza kserokopie legitymacji (Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pod red. K. Antonowa z 2009 r.). Zgodnie z treścią § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 11

października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1412), środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że na ubezpieczonym w świetle przedstawionych reguł postępowania tj. art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciążył obowiązek wykazania wszelkimi środkami dowodowymi wskazywane przez niego okoliczności. Przede wszystkim ubezpieczony w sposób pewny i nie budzący wątpliwości powinien wykazać wysokość otrzymywanego w spornych latach wynagrodzenia lub uposażenia. I w taki też sposób wykazał jedynie wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego w okresie od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r., w wysokości 5.400 zł brutto miesięcznie. Wynika to zarówno ze świadectwa pracy z dnia 1 października 1979 r. (k. 17; 4.800 zł + dodatek funkcyjny 600 zł) i kart wynagrodzeń (k. 18-26) oraz umowy o pracę (k. 16), a także zaświadczenia z dnia 14 lipca 2016 r. (k. 15) i zeznań ubezpieczonego J. Ś.. Dokumenty te stanowiące materiał źródłowy oraz zeznania ubezpieczonego wzajemnie się uzupełniają tworząc logiczną całość. Wpisy na kartach wynagrodzeń jako najbardziej szczegółowe i dokładne, z podziałem na poszczególne miesiące, wskazują na wysokość uzyskiwanego w spornym okresie wynagrodzenia w łącznej kwocie 5.400 zł brutto miesięcznie. Sąd uznał zarówno te dokumenty jak i zeznania ubezpieczonego dotyczące spornego okresu od 1 lutego 1979 r. do 30 września 1979 r. za wiarygodne, stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Zeznania skarżącego korespondują z wymienionymi wyżej dokumentami. Organ rentowy nie przedstawił wiarygodnych dowodów przeciwnych. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie tych dowodów ustalił wysokość emerytury ubezpieczonego na kwotę 2.371,79 zł brutto miesięcznie. Ustaleń takiej wysokości świadczenia Sąd dokonał na podstawie wyliczeń dokonanych przez organ rentowy (k. 46), z którymi zgodził się ubezpieczony (k. 57). Sąd nie znalazł podstaw by odmówić im przymiotu wiarygodności.

Wobec powyższego, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Sąd pierwszej instancji uznał, że w pozostałym zakresie odwołanie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie. Ubezpieczony w toku procesu domagając się ustalenia wyższej podstawy wymiaru składek powoływał się na zapisy zawarte w układzie zbiorowym pracy wskazując, iż w spornych latach wysokość jego wynagrodzenia to kwota co najmniej 4.000 zł brutto miesięcznie. Sąd meriti podkreślił, że w toku niniejszego postępowania dokonał analizy całego materiału dowodowego i uznał, że organ rentowy dokonał prawidłowych ustaleń (za wyjątkiem okresu wyżej wskazanego). Sąd, czy też organ rentowy, ustalając podstawę wymiaru składek nie może opierać się na okolicznościach niepewnych, ewentualnych. Dowody powinny być w tej materii niezbite, jasne i niewątpliwe. Tymczasem zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów są wobec siebie wzajemnie sprzeczne. Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że ze świadectwa pracy z dnia 31 stycznia 1979 r. wynika, iż skarżący był kolejno: kierownikiem budowy, następnie kierownikiem produkcji pomocniczej, kierownikiem grupy robót, a następnie głównym specjalistą do spraw produkcji. Dokument ten wskazuje, że w okresie zatrudnienia w Rejonowym Zakładzie Budownictwa (...) w Ł. wysokość jego wynagrodzenia wynosiła 4.400 zł brutto (płaca zasadnicza) + 600 zł brutto (dodatek funkcyjny). Z kolei w legitymacji ubezpieczeniowej skarżącego ten sam zakład pracy potwierdził, iż ubezpieczony w spornym okresie zarabiał miesięcznie nie 4.800 zł brutto, lecz 4.900 zł brutto. Wnioskodawca, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, powołując się na układ zbiorowy pracy, domagał się tymczasem ustalenia, iż w okresie zatrudnienia w Rejonowym Zakładzie Budownictwa (...) w Ł. J. Ś. zarabiał 4.000 zł brutto miesięcznie. Kwota 4.000 zł brutto nie pojawia się w żadnym z dokumentów pochodzących z okresu zatrudnienia skarżącego. Sąd meriti ponownie podkreślił, iż podstawowym dowodem potwierdzającym wysokość wynagrodzenia jest zaświadczenie wystawione przez pracodawcę lub legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy o okresach zatrudnienia i osiąganym w danym okresie wynagrodzeniu, jak również listy płac. Wykluczone jest przy tym stwierdzenie, że dla właściwych ustaleń w omawianym zakresie wystarczające jest uprawdopodobnienie pewnych faktów. W trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, jednakże wiarygodność i moc wszystkich dowodów wymaga oceny wszechstronnej, pozwalającej na postawienie wniosków pewnych, precyzyjnych

i kategorycznych. W sytuacji gdy brak jest wiarygodnej dokumentacji pracowniczej, w tym płacowej, pozwalającej na weryfikację otrzymywanego przez ubezpieczonego zarobków, nie ma podstaw do zaakceptowania twierdzeń wnioskodawcy, który domaga się uwzględnienia wartości wynagrodzenia w oparciu o dokumenty, zawierające dane ze sobą sprzeczne. W oparciu o powyższe, sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 217 § 3 k.p.c., oddalił wnioski skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny księgowości i zobowiązanie organu rentowego do wyliczenia hipotetycznej wysokości zarobków ubezpieczonego za pozostały sporny okres w wysokości 4.000 zł brutto miesięcznie, w oparciu o układ zbiorowy pracy, uznając te wnioski za powoływane jedynie dla zwłoki. Przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia wymagane jest wskazanie konkretnej ich wysokości, nie zaś powołanie się na fakty notoryjne (dane z układu zbiorowego pracy), które wprost nie wskazują wynagrodzenia ubezpieczonego lecz minimalne wynagrodzenia wszystkich osób zatrudnionych na takim samym stanowisku jak skarżący. Zważyć należy, iż stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki mają zawsze charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Uśrednienie wysokości wynagrodzenia, poprzez przyjęcie danych zawartych w układzie zbiorowym pracy, nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy.

Biorąc to pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), mając na uwadze, iż sąd częściowo uwzględnił odwołanie skarżącego, sąd pierwszej instancji zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem części zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w części co do pkt II nie zgodził się J. Ś., który działając przez pełnomocnika w wywiedzionej apelacji zarzucił mu naruszenie:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 473 § 1 k.p.c. wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, poprzez zupełne pominięcie przedstawionych przez skarżącego dowodów pośrednich, mających na celu wskazanie wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia przez skarżącego za okres od 3 marca 1975 r. do 31 grudnia 1977 r.;
- 2) nieprecyzyjne ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie - przyjęcie najniższego wynagrodzenia za lata sporne, co prowadzić musiało do niewłaściwego zastosowania odnoszących się do niego przepisów prawa.

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez ponowne przeliczenie świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem Układu Zbiorowego Pracy i ustalenia świadczenia emerytalnego według najkorzystniejszego wariantu tj. z uwzględnieniem zarobków skarżącego za okres od 3 marca 1975 r. do stycznia 1979 r. w wysokości 5.000 zł brutto (XIV kategoria zaszeregowania), a gdyby powyższe okazało się niemożliwe z uwzględnieniem wariantu najmniej korzystnego dla ubezpieczonego 4.000 zł brutto (XII najniższa kategoria zaszeregowania dla stanowisk zajmowanych przez ubezpieczonego), bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania;

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność wyliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego z uwzględnieniem układu zbiorowego pracy dla budownictwa z dnia 23 grudnia 1974 r. zawartego pomiędzy Ministrem Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych a Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego oraz Porozumienia z dnia 24 lutego 1975 r. zawartego pomiędzy Zarządem Centralnego Związku Kółek Rolniczych a Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Rolnych o stosowaniu Układu Zbiorowego Pracy dla Budownictwa z dnia 23 grudnia 1974 r. w zakładach pracy zrzeszonych w Centralnym Związku Kółek Rolniczych wskazujących wysokości zarobków Wnioskodawcy w okresie od 3 marca 1975 r. do 31 grudnia 1977 r.;

- zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że jego wynagrodzenie w spornym okresie na stanowisku kierownika budowy nie ulegało zmianie i od 1975 r. do 1979 r. wynosiło 4.400 zł miesięcznie oraz stały dodatek funkcyjny w wysokości 600 zł (XIV kategoria zaszeregowania). Wysokości te były zgodne z postanowieniami układu zbiorowego pracy dla budownictwa z dnia 23 grudnia 1974 r. oraz Porozumieniem z dnia 24 lutego 1975 r.

Apelujący podkreślił, że biorąc pod uwagę charakter zajmowanych przez niego stanowisk oraz fakt, iż jego wynagrodzenie zostało ustalone wg „obowiązującego Układu Zbiorowego” przyjęcie za podstawę wymiaru składek za okres od 3 marca 1975 r. do 31 grudnia 1977 r. kwoty obowiązującego w tym czasie minimalnego wynagrodzenia jest dla niego bardzo krzywdzące i rozmiijające się ze stanem faktycznym. Przy czym skarżący zaznaczył również, że z uwagi, iż nie był w stanie dowieść, iż już od 1975 r. został zatrudniony na podanych warunkach wniósł o wyliczenie przysługującego mu świadczenia w oparciu o XII, najniższą kategorię zaszeregowania dla stanowisk przez niego zajmowanych, a sąd wnioski te oddalił.

Dalej apelujący wskazał, że skoro w rozpoznawanej sprawie pozostaje bezspornym, iż w latach 1975-1977 pozostawał on w stosunku pracy, ale nie jest w stanie wykazać dowodami bezpośrednimi wysokość faktycznie osiągniętego wynagrodzenia to zachodzą uzasadnione podstawy, aby wnioskodawca mógł wykazać osiągnięte przez siebie zarobki wszelkimi innymi dowodami m.in. Układem Zbiorowym Pracy. Zatem Sąd Okręgowy winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w całości uwzględniając dokumenty złożone przez ubezpieczonego oraz dopuścić dowód z opinii biegłego.

W sytuacji, gdyby nie udało się ustalić wysokości otrzymywanego wynagrodzenia w spornym okresie, należało rozważyć możliwość przyjęcia stawek podstawowych na poziomie określonym w Układzie Zbiorowym Pracy w Budownictwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 września 2013 r., III AUa 2146/12).

Po tak przeprowadzonym postępowaniu dowodowym Sąd winien dokonać wszechstronnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 i 382 k.p.c.) uwzględniając zasady logiki, oświadczenia życiowego oraz ogólnej wiedzy historycznej, z której wynika, iż w latach 1975-1977 pracownicy szczebla kierowniczego w budownictwie nie otrzymywali minimalnego wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego w zaskarżonej części jest w pełni prawidłowy. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził szczegółowe i wnikliwe postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne, a także rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 i z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09).

Należy podkreślić, że istotą sporu w zaskarżonej części było ustalenie wysokości rzeczywistych zarobków ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w Rejonowym (...) w Ł. od 3 marca 1975 r. do 31 grudnia 1977 r., w celu ustalenia podstawy wymiaru składek wyższej niż przyjęte przez organ rentowy najniższe wynagrodzenie za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, co w konsekwencji mogło przełożyć się na wysokość ustalonego świadczenia emerytalnego. J. Ś. nie posiada jednak żadnej dokumentacji pracowniczej, czy płacowej z tego okresu zatrudnienia, za wyjątkiem dwóch świadectw pracy, tj. z dnia 31 stycznia 1979 r. i 13 listopada 1992 r., książeczki ubezpieczeniowej i układu zbiorowego pracy. Apelujący powołał się na zapis układu zbiorowego pracy, wskazujący na XIV grupę zaszeregowania i wywodził z tegoż, iż jest to wystarczająco pewne źródło wiedzy na temat uzyskiwanych przez niego

zarobków. Z kolie, z pisma przechowawcy dokumentów zlikwidowanego zakładu pracy z dnia 25 sierpnia 2016 r. wynika, że nie została jednak przekazana do archiwum dokumentacja płacowa sprzed 1978 roku.

J. Ś. nie przedłożył za sporny okres zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia, ani dokumentów gromadzonych w pracowniczych aktach osobowych, dokumentów płacowych, wskazujących na uzyskiwanie określonych zarobków. Na rozprawie apelacyjnej z dnia 5 grudnia 2017 r. potwierdził dodatkowo, że nie posiada żadnych dokumentów z akt osobowych, czy też dokumentów płacowych, mogących udowodnić wysokość osiąganych przez niego dochodów.

Natomiast ze świadectwa pracy z dnia 31 stycznia 1979 r. wynika jedynie to, że na ostatnio zajmowanym stanowisku głównego specjalisty ds. produkcji otrzymywał wynagrodzenie ustalone według XIV kategorii zaszeregowania, tj. w kwocie 4.400 zł, a także dodatek funkcyjny w kwocie 600 zł i kwartalną premię uznaniową w wysokości 15%. Wskazane wynagrodzenie zasadniczego mogło dotyczyć jedynie ostatniego okresu zatrudnienia, tj. na stanowisku głównego specjalisty ds. produkcji. Ze świadectwa pracy wynika bowiem również i to, że ubezpieczony w spornym okresie pracował nie tylko na stanowisku głównego specjalisty ds. produkcji, ale również jako kierownik budowy, kierownik produkcji „pomoc.” i kierownik grupy robót, a umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 31 stycznia 1979 r. Zważając na zakres zaskarżenia i treść zarzutu apelacyjnego spór zaś dotyczy jedynie okresu do 31 grudnia 1977 r. Na powołanej podstawie dokumentarnej brak jest możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia za cały okres do 31 grudnia 1977 r., zwłaszcza, gdy ubezpieczony zajmował stanowisko głównego specjalisty także po tej dacie.

W sprawie należy bowiem mieć na uwadze, że w spornym okresie dochodziło również do zmian zakresu obowiązków i rodzaju odpowiedzialności w związku ze zmianami stanowisk pracy i nie ma żadnych dowodów na to, aby były to stanowiska z takim samym wynagrodzeniem jak na ostatnio zajmowanym. Również wpisy w książeczce ubezpieczeniowej, choć liczne, w żadnym fragmencie nie dotyczą spornego okresu, a zatem i na tej też podstawie nie można było ustalić wysokości osiąganych przez ubezpieczonego zarobków w ujęciu rocznym oraz w rozliczeniu przeciętnie miesięcznym (tak jak ma to miejsce w przypadku pozostałych wpisów).

W oparciu o prawidłowo przeprowadzone w sprawie dowody Sąd Okręgowy trafnie więc ustalił, mając przy tym na względzie regulację przepisu art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, iż ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia otrzymywał co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. Powyższe ustalenia w żaden sposób nie pozwoliły potwierdzić stanowiska ubezpieczonego, jakoby w całym spornym okresie (a nie tylko w ostatnim okresie bezpośrednio poprzedzającym rozwiązaniem umowy o pracę) pracował za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 4.000 zł.

Należy przy tym zauważyć, że ubezpieczony do dnia 28 lutego 1975 r. pracował w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w G. jako majster budowy. W sprawie nie ma dowodów na to, aby po przejściu do nowego zakładu pracy od samego początku zatrudnienia, tj. od dnia 3 marca 1975 r. objął stanowisko kierownicze, czy też aby posiadał uprawnienia budowlane, niezbędne do objęcia stanowiska kierownika budowy, a tego rodzaju okoliczności mogły także rzutować na wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia za pracę. W odpowiedzi na zarzut apelacji sąd odwoławczy wskazuje również, że samo potwierdzenie wykonywania pracy nie oznacza udowodnienia wysokości osiąganych zarobków w poszczególnych latach i miesiącach w określonej wysokości. I niewątpliwie nie jest też wystarczające poprzestanie na dowodach, które nie są bezpośrednio związane z ubezpieczonym i jego indywidualną sytuacją jako pracownika. Tak bowiem należy ocenić przedłożony w toku procesu układ zbiorowy pracy (porozumienie z dnia 24 lutego 1975 r.), które nie mogło ani zastąpić dowodów z akt osobowych, ani stanowić podstawy do czynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych w zakresie wysokości ustalonego między stronami stanowiska i związanego z nim wysokości wynagrodzenia za pracę oraz zmian w tym zakresie. Apelujący, mimo wywodzenia ze wskazanego dokumentu twierdzenia o wynagrodzeniu w kwocie 4.000 zł, nie dostrzegł, że konieczne było jeszcze udowodnienie, iż w całym spornym okresie ubezpieczony nie tylko pracował na stanowisku zaliczanym do kategorii „głównego specjalisty”, ale również, że w wewnętrznej strukturze organizacyjnej pracodawcy zajmowane przez niego stanowiska były stanowiskami kierowniczymi albo bezpośrednio podlegającymi dyrektorowi lub jego zastępcy – wymienione warunki trzeba było spełnić kumulatywnie (k. 70 akt). Analiza tabel z wynagrodzeniami, k. 70, wskazuje, że ubezpieczony

posiadając XIV kategorię zaszeregowania (tak jak na ostatnio zajmowanym stanowisku) mógł wykonywać pracę zakwalifikowaną jako „kierownik działu, specjalista kierujący zespołami ludzi lub zagadnieniami”, co zaś oznacza, że zgodnie z tabelą jego wynagrodzenie zasadnicze mogło być ustalane w różnych wysokościach, począwszy od kwoty 2.500 zł. W okolicznościach niniejszej sprawy trafnie więc podniósł Sąd Okręgowy, że nie można było ustalić w sposób pewny i nie budzący wątpliwości, że ubezpieczony w całym okresie zatrudnienia osiągał zarobki w wysokości 4000 zł. Ubezpieczony nie sprostował bowiem wymogowi dowodowemu.

Za niezrozumienie uznać należy stanowisko ubezpieczonego, który domagając się podwyższenia wysokości emerytury, pominął należyte udokumentowanie wysokości zarobków. To na J. Ś. spoczywał wszak ciężar udowodnienia tego, że we wskazywanym przez siebie okresie uzyskiwał określone dochody, w kwocie wyższej niż najniższe (minimalne) wynagrodzenie za pracę. Zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu i to po stronie ubezpieczonego nadal leżała powinność udowodnienia swoich twierdzeń, z których wywodził skutki prawne co do faktów istotnych w sprawie. Zgodnie bowiem z art. 232 k.p.c. strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tej osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje również w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08). Należy podnieść, że rolą sądu nie jest zastępowanie stron procesowych w gromadzeniu materiału dowodowego, lecz wyjaśnienie istoty sprawy i rzetelne zweryfikowanie przeprowadzonych dowodów w przyzmacie ich przydatności oraz wiarygodności, co miało miejsce w niniejszej sprawie. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że w sprawie, w której przedmiotem jest wysokość świadczenia emerytalnego wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, potwierdzających, bądź uprawdopodobniających, ale w stopniu graniczącym z pewnością, nie tylko fakt zatrudnienia, lecz także pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy, w tym wysokość osiąganych dochodów stanowiących podstawę wymiaru składek. Zaliczenie nieudokumentowanych co do wysokości okresów składkowych, do wzrostu świadczenia emerytalnego również wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Niedopuszczalne jest bowiem przyjmowanie hipotetycznych wysokości zarobków, czy jedynie uprawdopodobnionych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667).

Reasumując, ubezpieczony w toku postępowania nie wykazał wyższych niż najniższe wysokości przychodów stanowiących podstawę wymiaru składek uwzględnianych przy ustalaniu wysokości świadczenia emerytalnego za sporny okres. Wywodząc apelację od wyroku sądu pierwszej instancji ubezpieczony w zasadzie nie wskazał na żadne okoliczności, które mogłyby podważyć prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk